

Co z oczu, to z serca. Mniej gastarbeiterów w Rosji

Katarzyna Chawryło

W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy zmniejszyła się w Rosji liczba imigrantów z krajów Azji Centralnej, od lat stanowiących zdecydowaną większość wśród pracujących tam gastarbeiterów. Jest to związane z kryzysem gospodarczym i spadkiem wartości rosyjskiej waluty oraz zaostrzeniem przepisów imigracyjnych, co podnosi koszty legalizacji pobytu i obniża dochodowość pracy imigrantów. Temat imigracji, wcześniej często komentowany w państwowych mediach w nacjonalistycznym tonie, w ostatnim czasie rzadziej pojawia się w debacie publicznej, ustępując miejsca kryzysowi ukraińskiemu. Wpłynęło to na wyrażaną w sondażach poprawę stosunku do imigrantów ze strony Rosjan, którzy w zdecydowanej większości są wrogo nastawieni wobec obcych kulturowo przybyszów. Zmniejszenie liczby imigrantów jest odbierane przez Rosjan pozytywnie. W sytuacji kryzysu gospodarczego polityka Kremla wobec imigrantów z Azji Centralnej ma na celu doraźne ograniczenie ich liczby. W dłuższej perspektywie rosyjski rynek pracy potrzebuje jednak napływowej siły roboczej, która obsadziłaby mniej atrakcyjne dla Rosjan stanowiska. Należy zatem zakładać, że gdy sytuacja gospodarcza się unormuje, Kreml dopuści do wjazdu większej liczby gastarbeiterów, dla których Rosja pozostaje bezalternatywnym kierunkiem imigracji zarobkowej.

Zmniejszenie liczby imigrantów z Azji Centralnej

Według oficjalnych danych Federalnej Służby Migracyjnej (FSM) z lipca 2015 roku liczba przybywających do Rosji imigrantów z krajów Azji Centralnej zmniejszyła się w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym: z Kirgistanu o 6% (wynosi 500 tys. osób¹), z Tadżykistanu o 18% (1 mln), a z Uzbekistanu o 16% (2,1 mln)². Wzrosła natomiast liczba przebywających w Rosji obywateli Ukrainy – według danych FSM w Rosji przebywa ich 2,6 mln³, podczas gdy na początku 2014 roku ich liczbę szacowano na 1,6 mln⁴,

co częściowo rekompensowało ograniczenie napływu imigrantów z republik Azji Centralnej. Szef skupiającej diasporę Federacji Imigrantów Rosji szacuje jednak, że zaledwie od początku 2015 roku liczba imigrantów zarobkowych zmniejszyła się nawet o 25%⁵ w stosunku do roku ubiegłego. Minister pracy Tadżykistanu przyznał natomiast, że w pierwszym półroczu 2015 roku liczba imigrantów z Tadżykistanu przebywających w Rosji zmniejszyła się o 20%⁶.

Pośrednio o zmniejszeniu liczby imigrantów świadczą dane rosyjskiego Banku Centralnego dotyczące wartości przekazów pieniężnych z Rosji do krajów pochodzenia imigrantów – w pierwszym kwartale 2015 roku wartość przekazów pieniężnych do krajów WNP zmniejszyła się średnio o 47%⁷ wobec analogicznego okresu w roku mi-

¹ Liczba imigrantów z Kirgistanu zmniejszyła się, mimo że kraj dołączył do promowanej przez Rosję Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej.

² Dane FSM, zob.: <http://www.fms.gov.ru/about/statistics/data/details/54891/>

³ Tamże.

⁴ Dane za kwiecień 2014 roku, <http://top.rbc.ru/society/09/04/2015/5523d9919a7947ec74afd619>

⁵ Więcej zob.: http://www.gazeta.ru/social/news/2015/08/26/n_7514393.shtml

⁶ Więcej zob.: <http://rusnovosti.ru/posts/380389>

⁷ Dane Banku Centralnego Rosji <http://www.cbr.ru/statistics>

nionym. W pierwszym kwartale 2015 roku wartość przekazów do Uzbekistanu zmniejszyła się o 49%, Tadżykistanu o 44%, Kirgistanu o 41% w porównaniu z pierwszym kwartałem roku ubiegłego⁸. Zmniejszyła się także średnia suma jednorazowego przekazu pieniężnego do krajów WNP – z 422 USD w drugim kwartale 2014 roku do 345 USD w drugim kwartale 2015 roku.

Przyczyny zmniejszenia imigracji zarobkowej

Na zmniejszenie liczby imigrantów z krajów WNP może mieć wpływ kilka czynników. Urzędnicy i zblizeni do Kremla eksperci wskazują, że główną przyczyną są wprowadzane sukcesywnie ograniczenia prawne i zaostrzone kontrole związane z napływem i obecnością w Rosji imigrantów zarobkowych. Wśród nich obowiązujący od stycznia 2015 roku wymóg posiadania specjalnego patentu (zezwolenia na podjęcie pracy, opłacanego co miesiąc przez samego imigranta), umożliwiającego podjęcie legalnej pracy. Uzyskanie patentu jest dla przybyszów bardzo kosztowne i żmudne⁹. Co więcej, według funkcjonariuszy FSM spadek liczby imigrantów to owoc efektywniejszej pracy tej służby. Jak zapewnia jej szef Konstantin Romanowski, skutecznym straszakiem dla imigrantów nielegalnie przebywających w Rosji jest zakaz wjazdu do kraju przez 10 lat w przypadku złamania przepisów migracyjnych, który stał się podstawowym instrumentem stosowanym do walki z nielegalnymi imigrantami. Według słów Romanowskiego, dzięki wysiłkom FSM mamy obecnie do czynienia z „*cywilizowaną imigracją, a nie zalaniem terytorium Federacji Rosyjskiej przez obywateli innych państw*”¹⁰.

⁸ Dane Banku Centralnego za: <http://migrant.ferghana.ru>
Szczegółowe dane: http://www.cbr.ru/statistics/print.aspx?file=CrossBorder/Rem_countries_15-1.htm&pid=svs&sid=T-GO_sp_post

⁹ Więcej zob.: <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-11-26/rosja-nowe-zasady-zatrudniania-gastarbeiterow-z-wnp>

¹⁰ Więcej zob.: <http://www.vedomosti.ru/politics/news/2015/04/23/direktor-fms-podtverdil-cto-v-moskve-stalo-menshe-migrantov>

Należy jednak wziąć pod uwagę, że wobec pojawiających się od ubiegłego roku spekulacji na temat możliwej likwidacji FSM i przekazania jej kompetencji Ministerstwu Spraw Wewnętrznych¹¹, sama służba jest zainteresowana rozpowszechnianiem takiej narracji, która uwiarygodniałaby jej skuteczność w obecnej formie. Wydaje się, że najważniejszą przyczyną ograniczenia napływu imigrantów do Rosji nie są jednak bariery prawne, ale znaczący spadek wartości rubla¹² i pogorszenie warunków na rosyjskim rynku pracy z powodu kryzysu gospodarczego, z którym Rosja zmagają się od kilkunastu miesięcy. Od stycznia 2014 roku rubel stracił około połowę wartości wobec dolara amerykańskiego (do 1 września 2015 roku). Z powodu deprecjacji rubla siła nabywcza przebywających w Rosji imigrantów spada. Niekorzystny dla nich stosunek rubla do dolara, w którym dokonywane są przelewy, oznacza, że mniej pieniędzy mogą wysłać rodzinom w krajach pochodzenia, co znajduje odzwierciedlenie w zmniejszeniu wolumenu wysyłanych za granicę transferów finansowych rejestrowanych przez rosyjski Bank Centralny.

Ograniczenie napływu imigrantów jest przede wszystkim związane z dewaluacją rubla i pogorszeniem warunków na rynku pracy.

Pod wpływem kryzysu pogorszyły się również warunki na rosyjskim rynku pracy, dotąd absorbującym przybyszów. Z jednej strony, zmniejszyła się liczba miejsc pracy, między innymi w tradycyjnie zatrudniającym imigrantów sektorze budowlanym. Pod wpływem kryzysu ograniczono bowiem inwestycje budowlane i remontowe w dużych rosyjskich miastach,

¹¹ Powodem likwidacji FSM miała być konieczność oszczędności budżetowych, więcej zob.: <http://ria.ru/society/20150217/1048148334.html>

¹² Więcej zob.: <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-12-03/taniejaca-ropa-uderza-w-rubel-i-rosyjska-gospodarke> oraz <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-08-26/dewaluacja-20-rubel-ofiara-swiatowej-koniunktury>

gdzie zatrudnienie znajdowali słabo wykwalifikowani gastarbeiterzy. Z drugiej strony, według relacji samych imigrantów, pod wpływem kryzysu część nieuczciwych pracodawców zredukowała lub całkowicie wstrzymała wypłaty wynagrodzeń, próbując zaoszczędzić podczas recesji.

Rosjanie lepiej o gastarbeiterach

Wraz ze zmniejszeniem liczby imigrantów, jak wynika z najnowszych badań przeprowadzonych przez Centrum Lewady, obserwujemy poprawę nastawienia Rosjan w stosunku do nich. Badania prowadzone w ubiegłych latach wskazywały na bardzo wysoki poziom ksenofobii i nastrojów antyimigranckich w społeczeństwie rosyjskim. Obecność nielegalnych imigrantów z obcych kulturowo republik Azji Centralnej była postrzegana jako jedno z najpoważniejszych zagrożeń oraz generator poważnych problemów społecznych i otwartych konfliktów. W 2013 roku nastroje te dodatkowo podsycała kampania przed wyborami regionalnymi, gdy nośny społecznie postulat ograniczenia napływu imigrantów był podnoszony przez większość kandydatów¹³.

Wraz ze zmniejszeniem się liczby imigrantów obserwowana jest poprawa nastawienia Rosjan wobec nich.

Jednak w ciągu ostatnich dwóch lat liczba Rosjan, którzy chcieliby, żeby państwo pomagało nielegalnym imigrantom, zwiększyła się: 41% twierdzi, że Rosja powinna zalegalizować ich pobyt oraz pomagać w znalezieniu pracy i w asymilacji; w 2013 roku takich osób było jedynie 15%. Zdecydowana większość ankietowanych Rosjan (73%) postulowała wówczas deportację nielegalnych imigrantów, obecnie takie rozwiązanie postuluje 43% respondentów¹⁴. Ponadto coraz

mniej osób obawia się masowych krwawych zamieszek na tle etnicznym – obecnie 65% pytaných twierdzi, że są one mało prawdopodobne, a 25% dopuszcza możliwość starć; podczas gdy w 2013 roku proporcje były odwrotne – 29% nie spodziewało się brutalnych zamieszek, a 62% dopuszczało możliwość ich wystąpienia¹⁵. Można zatem postawić tezę, że w percepcji samych Rosjan sytuacja na tle etnicznym w Rosji jest bardziej stabilna.

Poprawa stosunku rdzennych mieszkańców Rosji do imigrantów to przede wszystkim efekt zmniejszenia częstotliwości poruszania tematu imigrantów w mediach, które mają kluczowy wpływ na nastroje i preferencje Rosjan. W związku z wydarzeniami na kijowskim Majdanie pod koniec 2013 roku, a następnie wojną w Donbasie, dominującym tematem w rosyjskich mediach stał się konflikt na Ukrainie, a kwestie związane z imigracją odeszły na dalszy plan. W percepcji Rosjan głównym zagrożeniem i „obcym” stały się nowe władze w Kijowie, a nie demonizowani wcześniej Tadzycy bądź Uzbegy. W Rosji w ostatnich miesiącach nie było również dużych zamieszek na tle etnicznym (jak na przykład zamieszki w moskiewskiej dzielnicy Biryulewo w 2013 roku), a media nie nagłaśniały mniejszych incydentów z udziałem imigrantów bądź nacjonalistów, co wpłynęło na wyciszenie ksenofobicznych nastrojów.

Do ewolucji nastawienia Rosjan mógł się przyczynić fakt, że mieszkańcy Rosji mają obecnie mniej okazji do bezpośredniego kontaktu z imigrantami: poza tym, że liczba przybyszów rzeczywiście nieco się zmniejszyła, to ośrodki administracyjne, gdzie gastarbeiterzy mogą zalegalizować pobyt i zatrudnienie, przeniesiono poza centra dużych miast. Na przykład w Moskwie, która jest szczególnie atrakcyjna dla imigrantów, formalności można dopełnić w specjalnym Wielofunkcyjnym Centrum Migracyjnym, które choć formalnie znajduje się w administracyjnych granicach Moskwy, to w rzeczywistości jest niewielką wsią zlokalizowaną na odległych od

¹³ Więcej zob.: <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2013-08-20/kreml-gra-karta-migracyjna>

¹⁴ Dane: <http://www.levada.ru/25-08-2015/ksenofobiya-i-natsionalizm>

¹⁵ Tamże.

miasta peryferiach¹⁶. Również z powodu zintensyfikowanych kontroli imigranci częściej omijają centrum miasta i publiczne środki transportu, co wzmacnia u Rosjan wrażenie, że imigrantów jest mniej i nie stanowią oni zagrożenia.

Dodatkowo przeświadczenie to umacnia narracja dotycząca imigrantów ze strony rosyjskich polityków i urzędników odpowiedzialnych za politykę migracyjną. Podkreślają oni, że zmniejszenie liczby imigrantów z Azji Centralnej pozwoliło zwolnić miejsca pracy dla rodowitych Rosjan lub dla bliskich kulturowo Ukraińców, których napływ zwiększył się w związku z wojną. Przedstawiciele rosyjskiego establishmentu politycznego i publicyści chętnie wskazują na obecne problemy Unii Europejskiej związane z napływem imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, przekonując obywateli, że w świetle doniesień o zmniejszeniu napływu obcokrajowców, rosyjska polityka w sferze imigracji jest skuteczniejsza i kierowana interesem narodowym.

Wnioski

Należy zaznaczyć, że rzeczywiste zmniejszenie liczby imigrantów w Rosji może mieć skalę mniejszą niż 20–25%, gdyż jest prawdopodobne, że pod wpływem wzrostu kosztów legalizacji pobytu i pracy w Rosji jeszcze większa część imigrantów zarobkowych niż w latach ubiegłych przeszła do szarej strefy. Trudno pozyskać obiektywne dane dotyczące rzeczywistej skali imigracji do Rosji, gdyż, po pierwsze, ze względu na rozbudowa-

ną sferę nielegalnej imigracji rosyjskie instytucje same mają problem z jej adekwatną oceną, po drugie, FSM zbierająca i opracowująca dane kieruje się również interesami politycznymi swoimi i państwa, co może wpływać na udostępniane informacje i ich promocję w mediach. Niemniej doniesienia na ten temat doprowadziły do poprawy nastawienia Rosjan wobec gastarbeiterów.

Ostatnie działania Kremla w sferze polityki migracyjnej można określić jako pragmatyczne – z jednej strony, w sytuacji kryzysu gospodarczego Kreml ogranicza dostępność rosyjskiego rynku pracy dla imigrantów z Azji Centralnej, próbując zwolnić miejsca pracy dla samych Rosjan oraz przybyszy z Ukrainy, z drugiej, skutecznie modeluje za pomocą mediów nastroje społeczne w korzystnym dla siebie kierunku.

Należy zakładać, że gdy kryzys gospodarczy zelżeje i zapotrzebowanie na imigrantów na rosyjskim rynku pracy się zwiększy, Kreml dopuści do wjazdu większej liczby gastarbeiterów. Tym bardziej że ze względu na niekorzystne tendencje demograficzne rosyjski rynek pracy potrzebuje napływowej siły roboczej (według prognoz liczba populacji aktywnej zawodowo będzie spadać¹⁷), zatem w interesie rosyjskich władz jest długofalowe stymulowanie napływu imigrantów z Azji Centralnej. Chętnych do wjazdu nie powinno zabraknąć, gdyż dla obywateli takich krajów, jak Uzbekistan czy Tadżykistan, które stanowią główne źródło imigracji, Rosja pozostaje w zasadzie bezalternatywnym kierunkiem wyjazdów zarobkowych.

¹⁶ Adres i mapa Centrum Migracyjnego zob.: http://www.fmsmoscow.ru/docs/work_migration/patent_offices.html

¹⁷ Więcej zob.: <http://rbcdaily.ru/economy/562949993827108>

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Olaf Osica, Adam Eberhardt
Marek Menkiszak
REDAKCJA: Anna Łabuszewska, Katarzyna Kazimierska
SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: +48 | 22 | 525 80 00,
fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl